

RZEMIEŚLNIK POMORSKI

DWUTYGODNIK GOSPODARCZY

Rejestracja warsztatów

Na zarządzenie Ministerstwa Przemysłu w dniach od 1 do 28 lutego b.r. będzie przeprowadzona przez Izbę Rzemieślniczą w Bydgoszczy doroczna rejestracja samodzielnych warsztatów rzemieślniczych na terenie województwa pomorskiego.

Z uwagi na to, że będzie to akcja o charakterze przymusowym, konieczną rzeczą jest zapoznanie ogółu rzemieślników z jej celem, co pozwoli rzemiosłu na należyte jej ocenienie i odpowiednio ustosunkowanie się, od czego w dużej mierze zależy powodzenie tejże akcji.

Jak wszystkim wiadomo, Polska z nowym rokiem wkroczyła na drogę planowej polityki gospodarczej to znaczy, że od 1 stycznia weszliśmy w orbitę uchwalonego przez Krajową Radę Narodową trzy-letniego planu odbudowy gospodarczej, obejmującego lata 1947, 1948 i 1949.

Plan gospodarczy obejmuje trzy sektory gospodarstwa narodowego:

Sektor państwowy, spółdzielczy i prywatny.

Rzemiosło jako poważna gałąź sektora prywatnego również jest objęte akcją planową.

Skoro zatem tak jest, to musi się ono podporządkować stawianym wygórom.

Przy gospodarce planowej nieodzownym warunkiem jest oparcie wszelkich poczynań na realnych danych cyfrowych.

A więc cel zarządzanej rejestracji jest jasny.

Dzięki rejestracji otrzymamy dane o ilości czynnych warsztatów, ilości zatrudnionych czeladników i innych pracowników oraz uczniów, w warsztatach rzemieślniczych.

Dalej statystyka wykaże rozmieszczenie poszczególnych zawodów w terenie, wykaże kwalifikacje rzemieślników, urządzeń techniczne warsztatów, ilość maszyn itd.

Osiągnięcie tych materiałów w oparciu o dane przedwojenne pozwoli Izbie opracować wnioski, zmierzające do usunięcia stwierdzonych braków i poprawy warunków, a za tym i bytowania rzemiosła.

W dalszym ciągu dane statystyczne pozwolą Izbie na:

- 1) opracowanie planowego rozmieszczenia warsztatów t.j., ażeby nie było na jednym terenie nadmiernej ilości warsztatów jednej branży w stosunku do liczby mieszkańców, co wpływa na pauperyzację, czyli zubożenie odnośnego rzemiosła;
- 2) regulację dopływu narybku, która zapobiegnie obserwowanemu w obecnym czasie wśród młodzieży pędowi do pewnych zawodów, w których już brakuje miejsc, gdy tym czasem inne zawody mające zapewnione warunki rozwojowe pozbawione są kandydatów na terminatorów;
- 3) zbadanie możliwości emigracji pewnej części, zwłaszcza młodszej generacji rzemiosła, w celu zasiedlenia elementem posiadającym pełne uzdolnienie zawodowe Ziemi Odzyskanych;
- 4) zbadanie chłonności warsztatów i ich wyposażenia w celu znalezienia miejsca dla narybku rzemieślniczego, celem przysporzenia kadr dla zasilenia przemysłu.

W dalszym etapie rejestracja wpłynie na zwalczanie plag, która już w o-

kresie przedwojennym trapiła rzemiosło, a obecnie dzięki sprzyjającym warunkom powojennym rozwinęła się i mimo wysiłków władz, trapi rzemiosło nadal — plagą, która zwie się „partactwem”.

A rzeczą wiadomą jest, że t. zw. „partaczki” nie tylko krzywdzą legalne rzemiosło, wypełniające swoje obowiązki względem państwa i społeczeństwa przez stosowanie nieuczciwej konkurencji, ale i w stosunku do państwa są nastawieni aspołecznie, uchylając się od wszelkich ciężarów i obowiązków nałożonych na obywateli.

Z chwilą ustalenia na podstawie rejestracji dokładnej ilości samodzielnych warsztatów, kontrola i zwalczanie „partactwa” będą znacznie ułatwione i dadzą w krótkim okresie czasu pozytywne wyniki.

Jeżeli chodzi o kwestię zaopatrzenia rzemiosła w surowce, materiały pomocnicze itp., to akcja ta wkroczyła już na realne tory. Szereg surowców i materiałów z przydziałów dla rzemiosła zostało już rozprowadzone wśród cechów, które dokonały w swoim czasie zapotrzebowań. Z biegiem czasu, który przyniesie za sobą wzrost produkcji przemysłowej i usprawnienie aparatu dystrybucyjnego, przydziały będą ilościowo i jakościowo odpowiadać dokonywanym zamówieniom.

Jednakże na przydziały mogą liczyć tylko rzemieślnicy zarejestrowani w Izbie i posiadający dowód rejestracyjny.

A za tym rejestracja przyniesie rzemiosłu i realne korzyści.

Również przynależność do cechów branżowych, które niebawem ustawowo staną się przymusowymi, uwarunkowana będzie od dopełnienia obowiązku rejestracji w bieżącym roku.

Rzemieślnicy, którzy nie będą w posiadaniu dowodu rejestracyjnego na rok 1947, nie mogą liczyć na żadne względy ani pobłażliwość władz, gdyż poza karą za niewypełnienie obowiązku rejestracyjnego, będą traktowani jako rzemieślnicy nielegalni i zwalczani.

Co do opłat za rejestrację, to nie będzie ona zużytkowana na cele Izby a li tylko przeznaczona na cele popierania rzemiosła oraz na bursy dla ter-

minatorów rzemieślniczych, a zatem na cele godne.

A więc wszyscy rzemieślnicy w interesie własnym i rzemiosła pomorskiego dopełnijcie w terminie obowiązku rejestracyjnego.

Będzie to dowodem Waszej dbałości o rozwój rzemiosła i Waszej dojrzałości zawodowej i społecznej.

Bolesław Klatkowski

DBAJ O ZDROWIE

Przyczyny nieszczęśliwych wypadków.

W poprzedniej części, w przytoczonej statystyce wykazującej ilość wypadków niezdolności do pracy, wymieniono już częściowo przyczyny, wywołujące nieszczęśliwe wypadki jak: upadki z rusztowań, drabin, uderzenie przedmiotami, stłuczenie itp. Obecnie zamierzamy omówić bliższe okoliczności związane z tymi przyczynami. W ogólności podzielimy nieszczęśliwe wypadki na 2 kategorie: a) powstałe bez winy pracownika i b) powstałe z jego własnej winy.

Do pierwszej kategorii wypadków zaliczymy więc np. zawałenie się budynku pracowni, pożar pracowni, wybuch kotła, uderzenie pioruna, pęknięcie łańcuchów przy dźwigach itp. urządzeniach, powrozów, transmisji itd. W tych i podobnych wypadkach wina nie leży po stronie pracownika — są to wypadki spowodowane tzw. siłą wyższą.

Do drugiej kategorii wypadków — zaliczymy, spowodowane np. nieużywaniem okularów ochronnych podczas pracy, czyszczenia maszyn w czasie ruchu — gdyż instrukcja nakazuje przy tej czynności maszynę wyłączyć z ruchu; wybuch — wywołany paleniem tytoniu w miejscach, gdzie palenie jest wzbronione itd.

Rozpatrując okoliczności nieszczęśliwych wypadków, możemy wymienić cały szereg warunków, które wypadkom tym sprzyja — i tak:

1. Nieprawidłowe urządzenie budynku, względnie samej pracowni — jak: niewłaściwe oświetlenie, ciasne wymiary, śliskie podłogi, wąskie i strome schody bez poręczy, wystające w przejściach belki urządzenia, nieodpowiednio zabezpieczone otwory w podłodze, ciasne rozmieszczenie silników, maszyn, obrabiarek itd.

2. Nieodpowiednia budowa maszyn, obrabiarek i brak urządzeń ochronnych.

3. Złe opracowane (lub nawet brak) instrukcje dla pracowników i nieodpowiedni rozkład zajęć; instrukcje winny zakazywać czyszczenia maszyn i ich naprawy w czasie gdy maszyna jest w ruchu; uruchamianie maszyn i transmisji — powinny poprzedzać znaki, sygnały. Każdy z pracowników — powinien być dobrze obznajmiony z instrukcją pracowni, zwłaszcza zaś pracownicy nowoprzyjęci.

4. Niedoświadczenie, nieuświadomienie pracowników o skutkach, jakie pociąga za sobą lekceważenie ostrożności w czasie zajęć zawodowych. Warunek ten jest bardzo ważny w dobie obecnej wskutek braku doświadczonych pracowników; zdarza się bowiem często, że do maszyn lub przłożonych przydziela się młodych, niedoświadczonych pracowników, bez uprzedniego pouczenia ich o niebezpieczeństwie jakie może im grozić wskutek niedbałego lub nieprawidłowego zachowania się podczas pracy.

5. Nieodpowiedni ubiór pracowników, zwłaszcza kobiet, których zatrudnienie w przemyśle staje się coraz powszechniejsze. Wystające i rozwiewające części odzienia, mogą się łatwo dostać do ruchomych części maszyn i pociągnąć za sobą pracownicę, co spowodować może okaleczenie. Pracownicy winni więc nosić ubranie ochronne.

6. Przemęczenie pracowników, wskutek długiej i ciężkiej pracy, znieczula się ich uwaga — ulega ona otępieniu; zmniejsza się również sprawność mięśni, co również jest częstym powodem wypadków.

7. Używanie alkoholu przez pracowników; alkohol sprowadza pewne zamroczenie umysłu, przytępia pamięć, ruchy sta-

Praca konkursowa

Wypowiedzmy się...

Jako mistrzyni krawiecka korzystam z ogłoszonego konkursu, tym więcej, że praca może objąć różnorodność tematu przystępnego dla każdego rzemieślnika bez specjalnych zdolności pisarskich.

Przyjemnie czasem wypowiedzieć się co się przeżyło w związku z zawodem i jakie były do pokonania przeszkody zanim doszło się do miana mistrzyni czy mistrza. Normalnie to zjawisko kształcić się w rzemiośle będąc wychowanym w tych sferach. Należy to nawet do tradycji rodzinnej mimo, iż daje się zauważyć brak zamiłowania do zawodu, albowiem talent czy zapal do krawiectwa damskiego jest gwarancją powodzenia. Inne kwalifikacje zdobywa się drogą dłuższej praktyki, cierpliwością i solidnym wykonaniem powierzonych pracy. Jeszcze w obecnym stuleciu rzemiosło traktowane było na szczebelki — kobieta rzemieślnik nie mogła być żoną oficera, kobieta - rzemieślnik nie mile widziana była w sferach tak zw. lepszych i nie zdarzyło się by w domach zamożnych kształcić córkę w krawiectwie. Było to nieco krepujące, a ten fałszywy wstyd był przyczyną złamanego życia niejednej istoty — łatwo sobie wyobrazić walkę kobiety przedwojennej, która dążyła o własnych siłach do umiłowanego zawodu zwalczając przeszkodę ze strony rodziców i rodziny — bywały lzy i cierpienia, przez co jednak uszlachetnia się człowiek. Los bywa sprawiedliwy; jeśli nie od razu to później wkroczyliśmy w erę ustroju demokratycznego i wyzwoleone zostałyśmy z pojęć zacofanych. Możemy wybrać mężów ze wszystkich warstw społecznych. Nasz zawód krawiecki na odpowiednim po-

ję się niepewne i chwiejne. W takich warunkach pracownik łatwo popełnia błędy, które z reguły zawsze prowadzą do wypadku.

8. Pośrednie przyczyny; złe i niedostateczne odżywianie się pracowników, złe warunki mieszkaniowe, będące przeszkodą dobrego wypoczynku po pracy, nadmierne palenie tytoniu itp., wszystko to — obniża sprawność pracownika.

Jak zwalczać nieszczęśliwe wypadki.

Usunięcie, względnie zmniejszenie liczby nieszczęśliwych wypadków, to przede wszystkim bezwzględna walka, zmierzająca do usuwania poszczególnych przyczyn. Znając różnorodne przyczyny, wpływające mniej lub więcej na niebezpieczeństwo zagrażające okaleczeniu, lub ograniczające zdolność produktywną pracowników — łatwo nam przedsięwziąć odpowiednie środki zapobiegawcze.

Będą to więc odpowiednio obszerne pracownie, odpowiadające pod względem urządzenia właściwym wymaganiom. Dalej — maszyny - obrabiarki, zaopatrzone w odpowiednie urządzenia ochronne, walka z brakiem doświadczenia i uświadomienia pracowników. Temu służyć będą wykłady, pogadanki oraz afisze — pogłądowo przedstawiające sposób postępowania i zachowania się — zapobiegające nieszczęśliwym wypadkom podczas zajęć zawodowych.

St. J.

ziomie prowadzony może być dla nas chlubą. — Ze wszystkich stron świata płyną wieści o braku sił fachowych w krawiectwie damskim. Kobiety z wyższym wykształceniem przerzucają się do krawiectwa, bo rzekomo jest to zawód intratny — lecz po doświadczeniu o nakładzie pracy jaką wymaga dobre skrojona i uszyta suknia, niezawodnie wrócą do swoich zawodów. — My mistrzyni mamy obowiązek przygotować naszą praktykującą młodzież garnącą się do krawiectwa dać im dobre podstawy — Polska bowiem zawsze słynęła z solidnej fachowej pracy i dobrego gustu — starajmy się i teraz dla nowo odbudowującego się Państwa naszego.

Mistrzyni krawiecka.

KOMUNIKAT

Związek Cechów w Bydgoszczy zwołuje wszystkich starszych cechów o:

1. podanie imienia patrona cechu i datę uroczystości. Wskazane byłoby podanie życiorysu i zasług patrona. Dane te potrzebne są do umieszczenia w kronice „Rzemieślnika Pomorskiego“.

2. przesyłanie sprawozdań z posiedzeń zarządów i plenarnych posiedzeń cechów.

3. Przesyłanie zagadnień z dziedzin pracy rzemiosła — tak trudności, jak i osiągnięcia, spotykane w pracy.

Szczególnie prosimy przysyłać opisy ulepszeń i wynalazków pracy, w narzędziach i maszynach.

Zachęcamy naszych czytelników do pisania na tematy fachowe, jak zagadnienia katastrof samochodowych, niskiej wydajności pracy, braku materiałów, dodatków itd.

NA SZAŃCE!

Rzemiosło jest najstarszą organizacją, która opiera swoją pracę na planowości. Może tu i ówdzie metody planowej pracy jeszcze nie są dostosowane do nowoczesnych potrzeb. Jest to zrozumiałe, że zorganizowana praca rzemiosła jest od wieków i musi przechodzić ewolucyjnie do nowoczesnych udogodnień. Dlatego trzyletni plan odbudowy naszego kraju rzemiosło polskie przyjęło z wielkim zrozumieniem. Rzemiosło bowiem najbardziej rozumie, że brak planu, to próżnia, to praca chaotyczna to strata sił i kapitału.

Rzemiosło więc z ufnością i zwyczajną sobie rzetelnością, pragnie włączyć swe siły i swoje doświadczenie w treść planu trzyletniego.

Rzemiosło jednak pragnie również widzieć, aby obok pracy w dziedzinie odbudowy człowieka, odbudowy zniszczeń materialnych i moralnych, znalazły się w planie trzyletnim zagadnienia unormowania sprawiedliwego potraktowania rzemiosła w tej wartości moralnej i materialnej jaka

ono wkłada w dzieło odbudowy kraju. Znakomita większość rzemiosła podjęła pracę natychmiast po odzyskaniu niepodległości nie patrząc na korzyści materialne. Patriotyczna warstwa — „rzemiosło polskie” — widzi swój ideał w wolnej i suwerennej Rzeczypospolitej i uważa, że za moźny obywatel to za moźny kraj, wolny i sprawiedliwie traktowany obywatel to pewny potencjał narodowy. Mamy pewność, że nowy sejm oceni należyście problem rzemieślniczy i stworzy trwałe podstawy dla rzemiosła w drodze ustawodawczej. Pragniemy brać udział w pracy przy ustaleniu „nowego prawa przemysłowego”. Niezależnie od prac, związanych z ustawowymi sprawami naszymi, podjęliśmy pracę wg. planu trzyletniego i rzucimy hasło do całego rzemiosła polskiego „na szańce”, to walka o Nową Polskę, o nowe porty, o miasta, fabryki i warsztaty pracy, na szańce! O nową polską wieś! na szańce do walki o nowego człowieka uspołecznionego, który potrafi harmonijnie tworzyć nowe lepsze jutro Polski, na szańce!!!

D. J.

Zebranie rzemiosła bydgoskiego zapoznaje się z prowadzeniem ksiąg

Z inicjatywy Izby Rzemieślniczej odbyło się w dniu 22 bm. w Sali Resursy Kupieckiej zebranie rzemiosła bydgoskiego w sprawie prowadzenia ksiąg.

Zebraniu przewodniczył prezes Izby Rzemieślniczej ob. Godek. Referat wygłosił naczelnik Izby Skarbowej ob. Wochno, przedstawiając w krótkich słowach historię podatkową sięgającą do najstarszych czasów. Przechodząc do systemu doby obecnej omówił tutaj kupca i rzemieślnika zarejestrowanego, zobowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, nałożonych im przez kodeks handlowy i inne przepisy.

Szerokie masy podatników nie miały dotychczas obowiązku prowadzenia ksiąg.

Sprawę tę reguluje obecnie dekret z dnia 30. XI. 1946 Dz. U. R. P. Nr 65, poz 365, który wszedł w życie z dniem 1. I. 47 r. wprowadzając obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych, uproszczonych i podatkowych.

Księgi prawidłowo i rzetelnie prowadzone mają być dla władz skarbowych podstawą do obliczenia podatku.

Na zakończenie swego przemówienia mówca podkreślił, że nie zaprowadzenie prawidłowych ksiąg w myśl obowiązujących przepisów grozić będzie zamknięciem przedsiębiorstwa.

Techniczną stronę prowadzenia ksiąg omówił szczegółowo ob. mgr Tubielewicz.

Wobec wspomnianego zarządzenia większość rzemieślników zobowiązana jest do prowadzenia ksiąg uproszczonych i podatkowych.

Księgi uproszczone są tak pomyślane, że ich prowadzenie przez samego podatnika nie nastęrcza żadnych trudności. Do prowadzenia ksiąg podatkowych wystarczy umiejętność pisania i rachowania.

Na dzień założenia ksiąg uproszczonych tj. 1. I. 47 należy sporządzić inwentarz, wykazujący wszelki majątek stały i obrotowy, jak również należności i zobowiązania.

W inwentarzu sporządzonym poraz pierwszy przy zaprowadzeniu ksiąg u-

proszonych, można nie wykazywać przedmiotów majątku stałego jak narzędzi, urządzenia itp., których cena nabycia lub koszty wytworzenia w dniu sporządzenia inwentarza nie przekroczyły 5.000,— zł.

Zobowiązani do prowadzenia ksiąg uproszczonych mogą również prowadzić księgi handlowe.

Również na dzień zaprowadzenia ksiąg podatkowych (księgi zakupu towarów i księgi zamówień) powinien być sporządzony rewanent towarów, surowców i półfabrykatów.

Po przemówieniu ob. mgr Tubielewicza wywiązała się dłuższa dyskusja. Stawiano szereg pytań, na które wyczerpujących wyjaśnień udzielił ob. naczelnik Wochno.

Na zakończenie prezes ob. Godek podziękował przedstawicielowi Izby Skarbowej za złożenie obszernych wyjaśnień, kończąc zebranie hasłem „Cześć Rzemiosłu”.

Ostatnia okazja

Jak już donosiliśmy, w pierwszych dniach stycznia ukazał się w sprzedaży Terminowy Kalendarz Rzemieślnika, wydany przez Związek Cechów w Bydgoszczy. Kalendarz ten oprócz normalnego kalendarium i miejsca na notatki zawiera szereg informacji ogólnych i wskazówek specjalnych dla rzemieślników. W administracji naszej znajduje się jeszcze pewna ilość niesprzedanych kalendarzy, które ze względu na pewne opóźnienie sprzedane zostaną po niższej cenie 70 zł za egzemplarz.

Czytelnicy nasi — pragnący nabyć Kalendarz Terminowy Rzemieślnika — proszeni są o podanie nam swych adresów, a otrzymają zamówione kalendarze przesyłką pocztową za zaliczeniem.

Podkomitet Płac przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów.

Rada Ministrów powzięła ostatnio uchwałę zlikwidowania Mieszanej Komisji Płac i powołała do życia Podkomitet Płac przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów, powzięła również uchwałę w sprawie kontroli wynagrodzeń pracowników.

Głównym zadaniem Podkomitetu Płac będzie generalne uregulowanie plac przez czynnik państwowy przy współdziałaniu przedstawicieli Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Podkomitet ten nie mając żadnych uprawnień ustawowych, opracowuje tylko i stawia wnioski. Powołana w związku z tym Komisja w sprawie kontroli wynagrodzeń pracowników, będzie miała do spełnienia szereg zadań, a mianowicie: zestawienie, odpowiadającej generalnej linii polityki plac Państwa tabeli plac dla wszystkich przemysłowców, zinnieszenie dysproporcji pomiędzy placami na różnych odcinkach życia gospodarczego, oraz wyrównanie poziomu plac pracowników samorządowych z państwowymi. Wspomniana Komisja zgodnie z zamierzeniami Rządu będzie musiała się zająć podniesieniem plac górników oraz pracowników fizycznych na prowincji. Przewiduje się podniesienie funduszu plac o 20 proc. Będzie ustalona minimalna i maksymalna stawka plac oraz będą zniesione deputaty w naturze, które przeliczone według cen wolnorynkowych mają być wypłacane gotówką.

W związku z przebudową całego systemu plac, wszystkie gałęzie produkcji będą musiały zawrzeć nowe umowy zbiorowe, oparte o nowy system.

Odnośnie ubezpieczeń społecznych podwyższone zostały stawki zasiłków chorobowych, które w razie choroby ubezpieczonego powyżej 2 dni wynosić będą 50 proc. poborów i po 5 proc. tychże za każde dziecko. W wypadku śmierci przewidziany jest dla rodziny jednorazowy zasiłek w wysokości 7 mio tygodniowych poborów, przy 46 godzinnym tygodniu pracy.

Rejestracja zakładów rzemieślniczych

Na zarządzenie Ministerstwa Przemysłu — Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy zawiadania wszystkich rzemieślników prowadzących samoistne rzemiosło na terenie województwa pomorskiego, że do roczna rejestracja samodzielnych warsztatów rzemieślniczych przeprowadzana będzie w terminie od dnia 1 lutego do 28 lutego 1947 r. w Izbie Rzemieślniczej w Bydgoszczy oraz we właściwych Powiatowych Związkach Cechów.

Rzemieślnicy zgłaszający się do rejestracji winni złożyć:

1. Dowody uprawniające do wykonywania rzemiosła (karta rzemieślnicza, koncesja, potwierdzenie zgłoszenia);
2. Dowody uzdolnienia zawodowego, świadectwo złożenia egzaminu, mistrzowskiego, czeladniczego itp.;
3. Opłatę rejestracyjną w kwocie zł. 200,— (dwieście).

Właściciele warsztatów, którzy nie wypełnią obowiązku rejestracji podlegają zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 19 lipca 1939 r. o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku (Dz. U. R. P. nr 65 poz. 434) karze porządkowej.

Grzywna będzie ściągana w drodze egzekucji administracyjnej.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy.

Co dni niosą?

Wywiad z Generalissimusem Stalinem.

Prasa amerykańska opublikowała wywiad przeprowadzony przez syna b. Prezydenta Stanów Zjednoczonych Eliota Roosevelta z Generalissimusem Stalinem. Stalin odpowiedział na 12 pytań Roosevelta, podkreślając m. in. znaczną poprawę stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi. Zdaniem Stalina pokój obecnie nie jest zagrożony i żadne z mocarstw nie jest przygotowane do wojny. Nie ma też żadnych podstaw, któreby nową wojnę usprawiedliwiały. Związek Radziecki opowiada się za utworzeniem przy ONZ międzynarodowej policji, któraby zdolna była do podjęcia natychmiastowej akcji przeciwko każdemu agresorowi.

Szef misji UNRRA pożegnał Polskę.

Opuszczającego Polskę szefa misji UNRRA gen. Drury udekorował Prezydent KRN Bierut orderem Odrodzenia II kl. Na pożegnalnym przyjęciu generał Drury stwierdził, że wywozi z Polski jaknajmilsze wspomnienia.

Mord na dyplomacie jugosłowiańskim.

We Włoszech zamordowano konsula jugosłowiańskiego Glunica i ciężko pobito attache Engla. Nieznanym zbrodniarzem chodziło o niedopuszczenie do normalizacji stosunków między Włochami i Jugosławią. Sprawa ta wywołała w obu krajach wielkie wrażenie.

Straszna katastrofa lotnicza.

Pod Amsterdamem rozbił się samolot pasażerski typu Dacota, utrzymujący stałą komunikację między Amsterdamem a Sztokholmem. Samolot wkrótce po starcie runął z wysokości 50 mtr na ziemię. Wszyscy pasażerowie w liczbie 16 i członkowie załogi w liczbie 6 ponieśli śmierć. Wśród zabitych znaleźli się syn następcy tronu szwedzkiego książę Gustaw Adolf Bernadotte oraz słynna śpiewaczka amerykańska Grace Moore. Przyczyna katastrofy nie jest znana. Była to 12 z rzędu katastrofa lotnicza w Europie w ciągu tygodnia.

Skrzynia ze złotem.

W okolicy Hongkongu rozbił się samolot, przy czym 4 pasażerów poniosło śmierć. We wraku samolotu znaleziono skrzynię pełną sztab złota wartości 4 i pół milj. dolarów. Do kogo należała skrzynia, nie wiadomo.

Polska poważnym producentem węgla.

Według sprawozdania ogłoszonego przez europejską organizację węglową produkcja węgla w Europie wynosi obecnie nieco więcej aniżeli połowę produkcji przedwojennej. Polska pokrywa jedną ósmą część zapotrzebowania na Europę, przy czym wydobycie węgla w Polsce przewyższa produkcję kopalń angielskich.

Czego domaga się Polska od Niemiec?

Na posiedzeniu zastępców 4 ministrów spraw zagranicznych w Londynie przedstawiciel Polski minister Wierbłowski przedstawił punkt widzenia Polski na sprawę traktatu pokojowego z Niemcami. Polska domaga się zatwierdzenia gra-

nic zachodnich w myśl uchwał konferencji Poczdamskiej tj. na zachód od Swino-ujścia wzdłuż Odry i zachodniej Nysy. Polska nie zgadza się na rozbitcie Niemiec na drobne państewka i domaga się ścisłej i długotrwałej kontroli niemieckiego życia gospodarczego, politycznego, społecznego i kulturalnego. Należy dopilnować, aby rozbrojenie Niemiec było przeprowadzone całkowicie. Polska poniosła straty sięgające przeszło 6 mil. ludzi i straty materialne w wysokości 12 mld. dolarów. Polska domaga się, aby traktat z Niemcami podpisany był w Warszawie, ponieważ Polska była pierwszą, ofiarą agresji niemieckiej i poniosła największe straty.

Ameryka chce topić kartofle.

Opinia amerykańska zaalarmowana została projektem zatopienia w oceanie około 20 milionów buszli zbędnych kartofli. Podczas gdy w wielu krajach panuje głód, Amerykanie chcą zniszczyć zapasy żywności byle tylko utrzymać wysokie ceny produktów rolnych.

140 milionów dolarów powinna otrzymać Polska.

Komisja techniczna ONZ zakończyła badania sytuacji 6 państw szczególnie zniszczonych przez Niemcy. Komisja stwierdziła, że państwa te potrzebują natychmiastowej pomocy finansowej w wysokości co najmniej 600 milionów dolarów. Z sumy tej Polska powinna otrzymać 140 milionów kredytu.

Straszny mord w Poznaniu.

W dniu 24 stycznia robotnicy zatrudnieni przy remoncie zrujnowanego kościoła Bernardyńskiego w Poznaniu odkryli w ruinach zwłoki młodego mężczyzny. Okazało się, że był to 19-letni Jan Stachowiak, instruktor ZWM. Mordercami okazali się dwaj młodzi uczniowie 19-letni Zbigniew Kosmowski i 20-letni Bogdan Dybiżbański, członkowie tajnej organizacji, działającej na terenie szkół średnich i harcerstwa. Wspomniani mordercy oraz ich wspólnicy Kempniński i Harkiewicz odpowiadali za swą zbrodnię przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Poznaniu, który rozpatrywał sprawę w trybie doraźnym. Sąd skazał Kosmowskiego, Dybiżbańskiego i Harkiewicza na karę śmierci, a Kempnińskiego na dożywotnie więzienie.

Rydzowa — damą dworu.

Jak podaje prasa francuska, żona b. marszałka Polski Rydza-Śmigłego, który zmarł na udar serca, znajduje się obecnie na dworze księstwa Monaco jako dama dworu. Zamieszkuje ona w jednym z pałaców położonym na lazurowym wybrzeżu i jest traktowana jak udzielna księżna.

Amerykański projekt sojuszu.

W kołach politycznych Waszyngtonu omawiana jest sprawa projektu, który ma przedstawić minister spraw zagranicznych Marshall na konferencji Moskiewskiej. Projekt ten przewiduje 40-letnie przymierze 4 wielkich mocarstw celem wspólnej kontroli Niemiec.

Otwarcie Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy.

W niedzielę, 26 stycznia br. nastąpiło otwarcie i poświęcenie gmachu Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej. Gmach stanowi własność Zrzeszenia Kupców Samodzielnych i został odnowiony dzięki ofiarności kupiectwa bydgoskiego. Poświęcenia gmachu dokonał ks. prob. Wiśniewski, poczym prezes Zrzeszenia mgr Goździk wygłosił okolicznościowe przemówienie. W dalszym ciągu przedstawiciele władz społeczeństwa składali gospodarzom życzenia, między innymi z ramienia rzemiosła życzenia złożył prezes Izby Rzemieślniczej p. Goddek, podkreślając serdeczne węzły, łączące zawsze rzemiosło z kupiectwem. Uroczystość zakończyła się zwiedzeniem nowocześnie urządzonego gmachu.

Organizacja centralna rzemiosła branży mięsnej.

Na ostatnio odbytym zjeździe branżowym utworzony został Komitet Naczelny Rzemiosła Rzeźnicko-Wędliniarskiego w Polsce z siedzibą w Warszawie w przedyumu w następującym składzie: F. Szczepański z Warszawy (prezes), B. Pawłowski z Łodzi i F. Syler z Poznania (wiceprezesi).

Prezydium Komitetu odbyło konferencję w Ministerstwie Apropozycji i Handlu i przedłożyło tam postulaty Zjazdu, oraz zgłosiło chęć współpracy z władzami państwowymi, w celu uporządkowania rynku mięsnego.

Sprawa ta jest bardzo aktualna wobec projektowanego utworzenia Związku Gospodarki Mięsnej, który obecnie jest w stadium organizacji

Konferencja w sprawie elektryfikacji wsi.

W sali Ministerstwa Apropozycji i Handlu rozpoczęły się obrady Konferencji w sprawie elektryfikacji wsi. Po zagajeniu Konferencji przez dyrektora Departamentu Ministerstwa Przemysłu Latoura, wygłosił przemówienie wiceminister Szyr, który zobrazował m. in. wagę zagadnienia elektryfikacji wsi dla całokształtu naszej gospodarki, podkreślając zbieżność interesów i wspólne cele wsi i przemysłu.

Po przemówieniu wiceministra Szyra wygłosił referat sprawozdawczy inż. Cedro przytaczając szereg cyfr charakteryzujących akcję elektryfikacyjną przed 1939 i obecnie. I tak do roku 1939 elektryfikowano średnio rocznie 60 wsi, w roku 1945 zelektryfikowano 266 wsi, zaś w roku 1946 — 467, na rok 1947 przewiduje się zelektryfikowanie 600 wsi.

Inż. K. Siwicki omówił zadania spółdzielczości w zakresie elektryfikacji wsi, a inż. J. Czarnowski wygłosił referat o państwowej organizacji elektryfikacji wsi, w którym podkreślił konieczność powołania instytucji całkowicie poświęconej zagadnieniom elektryfikacji wsi w formie specjalnego biura przy Ministerstwie Przemysłu, oraz stworzenie organu doradczego; Państwowej Rady Elektryfikacji Wsi. Zarówno ta sprawa jak i szereg innych wniosków stanowić będzie przedmiot rozważań i dyskusji w dalszym ciągu obrad.

Działalność rzemiosła

Roczne walne zebranie Cechu Rzeźnicko-Wędlinarskiego w Bydgoszczy

Dnia 29 stycznia br. w lokalu Rzeźni Miejskiej odbyło się roczne walne zebranie Cechu Rzeźnicko - Wędlinarskiego w Bydgoszczy, które zagal stary Cechu Prezes Piotr Godek, witając gości i licznie zebranych członków. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania nastąpił uroczysty zapis dziesięciu uczni oraz przedstawienie nowych członków, po czym przystąpiono do rocznego sprawozdania zarządu.

Tu Prezes Godek, jako Starszy zdał sprawę z całokształtu działalności Cechu. Obecne roczne zebranie, nadmieniał Prezes, zbiega się z 11-leciem jego cechmistrzostwa.

Wychodząc z wielkiej roli Cechu w historii rzemiosła, mieszczaństwa i całego organizmu społecznego, przypominał zgromadzonemu okres po pierwszej wojnie światowej, okres współpracy dwóch Cechów na terenie miasta Bydgoszczy niemieckiego i polskiego oraz w pełni zasłużone zwycięstwo ostatniego.

Z tamtego okresu walki przechodził następnie do przedstawienia pozycji Cechu w roku ubiegłym, oświetlając trudności i przeszkody, jakie zważył musiał Zarząd w obronie swego zawodu, trudności z jakich wyszedł zwycięsko w oparciu o ścisłą współpracę z organami władz ku dobru rzemiosła i całego społeczeństwa. Kończąc podziękował wszystkim członkom za pomoc i pełne zrozumienie okazane Zarządowi.

Tak to sprawozdanie, jak i następne, mówią o wielkiej żywotności i preżności organizacyjnej Cechu Rzeźnicko-Wędlinarskiego.

Na dzień 31. 12. 1946 Cech liczył 171 pełno-prawnych członków. W ciągu roku ubiegłego odbyło się 8 zebrań Zarządu, 8 zebrań plenarnych w tym dwa walne i 6 informacyjnych, 4 posiedzenia Komisji Rewizyjnej oraz jedno posiedzenie Sądu Polubownego. Kasa wykazuje na dzień 1. 1. 47 saldo dodatnie 55.498,91 zł. Wysłano reprezentację Cechu z poczem sztandarowym do Warszawy (3 krotnie), do Gdańska (2 krotnie), do Słupska i Wałcza oraz delegacje do Szczecina i dwukrotnie do Poznania.

Troska o zachowanie tradycji cechowej wyraża się we wznowieniu starego ceremoniału z ładą cechową, za początkowanego w roku 1791.

W roku ubiegłym wznowiło również swoją działalność Towarzystwo Czeladzi, stara organizacja idąca pod własnym sztandarem. Jako prezes tego towarzystwa oraz opiekun ogniska terminatorów przemówił obywatel Jan Błaszak senior, krytykując w ostrych słowach chęć wyzysku czeladnika, rzadką już obecnie, oraz nieodpowiednie ustosunkowania się mistrzów wobec uczniów.

Wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium dla Zarządu, przeszedł jednogłośnie.

W następnym punkcie starszy Cechu omówił palącą sprawę cen zakupu żywcia i kalkulacji. Cennych informacji w tej kwestii udzielił przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego obywatel Machnicki. Po żywej dyskusji przeszedł wniosek o utworzeniu Komisji Cennikowej, która na podstawie przedkładanych jej przez wszystkie zakłady tygodniowych przeciętnych zakupu, mogłaby wpływać na kształtowanie się i regulację cen w porozumieniu z Wojewódzkim Wydziałem Aprowizacyjnym.

Dalej przedyskutowano projekt odłączenia się od Związku Cechów Rzeźnicko - Wędlinarskich w Poznaniu i stworzenia własnej organizacji z siedzibą w Bydgoszczy. Projekt ten uchwalony został jednomyślnie, jak również wniosek o udzielenie zarządowi pełnomocnictwa do wylonienia z siebie delegacji, która załatwiłaby formalności wynikłe z ustąpienia Cechu ze Związku.

Na tym Zarząd zakończył swoje urzędowanie i przekazał dalsze przewodnictwo zebrania komisji wyborczej, w skład której weszli:

Obywatel Sentkiewicz, dyr. Spółdzielni Rzeźnicko - Wędlinarskiej — jako przewodniczący oraz ob. ob. Machnicki, Tepper i Fornalik jako ławnicy.

Zebranie cechu dekarzy

Dnia 27 stycznia o godz. 10.00-tej w lokalu „Domu Rzemiosła“ przy ul. Jagiellońskiej 10 odbyło się roczne walne zebranie cechu dekarzy. Zebranie zagal stary Cechu Switek Julian, powitaniem gości i delegatów. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania plenarnego, przystąpiono do przyjęcia nowych członków do cechu w osobach: Czyżewskiego Brunona, Fojuta Waclawa, Knoffa Alojzego, Góreckiego Antoniego, Grabowskiego Teodora, Hoppela Adama. Przy tradycyjnej skrzyni — ładzie cechowej — przy krucyfiksie i zapalonych świecach, do nowostępujących przemówił serdecznie starszy Cechu, wzywając ich do przestrzegania starych tradycji cechowych i do godnego reprezentowania cechu w każdej okoliczności. W imieniu nowych członków cechu odpowiedział ob. Knoff Alojzy, przyrzekając dobrze wywiązywać się z obowiązków cechowych i czynem niegodnym nie plamić sztandaru cechowego.

Następnie starszy Cechu podał zebranym do wiadomości, że do rąk pełnomocnika rządowego dla sprawy Daniny Narodowej na Odbudowę Ziemi Odzyskanych, ob. Rylmanna, został przez Cech dekarzy złożony wniosek z prośbą o przedłużenie terminu spłaty daniny, wyznaczony poszczególnym warsztatom dekar skim, do dnia 31 marca br. Równocześnie miałyby do tego terminu przysługiwać

Po dziesięciominutowej przerwie przystąpiono do głosowania, w wyniku którego do nowego Zarządu weszli:

Ob. ob. Piotr Godek — jako starszy Cechu, Bociek Albin — jako podstarszy. Na członków zarządu zostali wybrani jednomyślnie przez aklamację ob. ob. Piasecki, Balcerowicz, Jedryczka, Skórcz, Błaszak, Fornalik, Staszewski, Wawrzon i Weilandt.

Jako zastępcy weszli do Zarządu ob. ob. Chwiałkowski, Dorenda, Pakulski, Sadowski, Lewandowski, Szudrowski oraz Buderski z Fordonu, Meiss z Koronowa i Szczepański z Solca Kujawskiego.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: ob. ob. Soliński, Barcikowski i Bocian.

Do Sądu Polubownego wybrano obywateli Błaszaka, Wawrzona, Jedryczkę, Weilandta i Godka.

Do poczu sztandarowego: ob. ob. Sadowski, Chmara i Pakulski. Jako zastępcy: Płotka, Wojciechowski i Dorenda.

Do Komisji Cennikowej wybrano: ob. ob. Solińskiego, Martynę i Skórcza oraz przedstawicieli czterech spółdzielni rzeźnicko - wędlinarskich z terenu miasta Bydgoszczy.

Wybory odbyły się bardzo sprawnie, szybko i sprężysto, świadcząc o zdyscyplinowaniu i zrozumieniu ważności sprawy przez członków Cechu. Dalej nastąpiło uroczyste wprowadzenie w urząd Starszego Cechu.

Obejmując przewodnictwo zebrania prezes Godek podziękował za obdarzenie go zaufaniem. Po nim zabrał głos podstarszy Bociek, przedstawiciel Wydziału Przemysłowego oraz członek Zarządu obywatel Fornalik. Po zamknięciu obrad uczestnicy odśpiewali Rote.

Jerzy Kossak.

dekarzom ulgi, przewidziane przy terminowym uregulowaniu daniny.

Celem usprawnienia działalności cechu w terenie, postanowiono utworzyć prowincjonalne ekspozytury cechowe. Taką komórkę założono już w Chełmnie (zasięgiem swym obejmująca Swiecie i Chełmno) i w Chojnicach (obejmująca Tucholę, Czersk, Sępólno, Więcbork i Kamień).

Po wyborze przewodniczącego walnego zebrania — którym został p. Ziętański — nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków ustępującego zarządu, któremu, też — po sprawozdaniu komisji rewizyjnej — udzielono jednogłośnie absolutorium.

Po dziesięciominutowej przerwie przystąpiono do wyboru nowego zarządu w składzie następującym: Starszy Cechu: Switek Julian. Podstarsi: Szweykowski i Tyliński. Sekretarz: Kiliński i Suwalski (senior), Ziętański i Szweykowski. Sąd polubowny: Tyliński, Suwalski, Ziętański. Chorążowie: Kryspin, Lenckowski, Bąk.

Po wprowadzeniu nowoobranego zarządu w urzędowanie, wicedyr. Werno udzielił obszernych informacji, dotyczących Centrali Zbytu Materiałów dla rzemiosła.

Prezes Izby Rzemieślniczej, Godek zreferował sprawę prowadzenia ksiąg.

Zebranie salwował starszy Cechu hasłem „Cześć Rzemiosłu“.

Organizacyjne zebranie Cechu Bednarzy na woj. pomorskie

W dniu 27 stycznia br. zostało zwołane zebranie organizacyjne bednarzy z całego woj. pomorskiego.

Zebranie zagal ob. Müller witając przybyłych bednarzy oraz gości w osobach prezesa Izby Godka, wicedyr. Werno i przedstawiciela „Rzemieślnika Pomorskiego” Spiewakowskiego.

W krótkich słowach przedstawił zebrany cel i wartość powstania powyższego cechu, na co zebrani jednogłośnie wyrazili swą zgodę. Następnie zdał krótkie sprawozdanie z prac wstępnych i organizacyjnych. Na przewodniczącego zebrania powołano wicedyr. Izby Werno, do pióra ob. Małecką, na ławników ob. ob. Dobrzańskiego i Obsadnego.

Referat na temat organizacyjny wygłosił wicedyr. Werno. Przedstawił on historię powstania rzemiosła oraz jego rozwój do dnia dzisiejszego. Przytacza on dalej, iż do 1939 r. istniał już Cech Bednarzy, więc słuszne jest, że go się znów wznowia. Następnie przypomina o Rzemieślniczej Centrali Zbytu i Zaopatrzenia, która zaopatrza w surowce rzemiosło, korzystać może wyłącznie tylko członek cechu z jej dostaw. Zycząc zarazem w imieniu Izby Rzemieś-

niczej owocnej pracy dla dobra rzemiosła i społeczeństwa polskiego.

Statut rano wy sprzed 1939 r. został przyjęty z pewnymi uzupełnieniami, dostosowanymi do czasu obecnego.

Wybory władz cechowych dały następujące wyniki:

Starszy cechu Wietrzykowski Alojzy, zastępca Ciecna Marian, członkami Heize Franciszek, Obsadny Szczepan, Dobrzański Aleksander, Biedowicz Jan. Do komisji rewizyjnej wybrano kol. kol. Balę i Pierzyńskiego.

Wpisowe ustalono na 300.— zł, składkę członkowską 50.— zł miesięcznie prócz tego odprowadza każdy opłaty do Pow. Zw. Cechów w swoim terenie, wpisowe od ucznia ustalono na 100.— zł

W imieniu „Rzemieślnika Pomorskiego” życzenia złożył Spiewakowski.

W wolnych głosach poruszono szereg spraw zawodowych, surowca i spraw uczniów w zawodzie bednarzkim.

Na tym zakończył zebranie starszy cechu prosząc wszystkich członków o współpracę dla dobra nowo stworzonego cechu hasłem „Cześć Rzemiosłu”.

Z rocznego walnego zebrania Cechu Kołodziejskiego-Powoźniczego

Dnia 13. 1. 1947 r. odbyło się Roczne Walne Zebranie Cechu Kołodziejów w Bydgoszczy w Domu Rzemieślniczym z udziałem przedstawicieli Izby Rzemieślniczej prezesa Godka i wiceprezesa Fiolka.

O godz. 10,30 starszy Cechu kol. Gryka zagal Roczne Walne Zebranie hasłem „Cześć Rzemiosłu” witając zebranych członków i gości.

Po uczczeniu 1 minutowym milczeniem byłego członka Cechu śp. Franciszka Makowskiego, wybrano jako przewodniczącego zebrania kol. Gruszkę.

Z okazji 25 letniej pracy mistrzowskiej został wręczony Dyplom kol. Sivińskiemu Kazimierzowi z Wałownicy pow. Szubin.

Z kolei przewodniczący zakomunikował zebrany orędzie Urzędu Przemysłowego. Warsztaty winny być oznaczone na zewnątrz przez szлды, którą to sprawą zajmuje się Urząd Budowlany, oraz że warsztaty posiadające silniki powyżej 3 koni mocy oraz transmisje winny wykonać rysunek co do rozmiaru i położenia warsztatu, dalej wykonywać tylko te prace na które opiewa karta Rzemieślnicza względnie rejestracyjna.

Następnie Zarząd Cechu zdał sprawozdanie z całorocznej swej działalności.

Po dyskusji nad działalnością Zarządu, udzielono Zarządowi absolutorium. W myśl statutu ustąpiło 2 członków Zarządu a mianowicie sekretarz kol. Kucharek i skarbnik kol. Lewandowski oraz członek Komisji rewizyjnej kol. Kołacki, którzy jednogłośnie ponownie zostali wybrani, w miejsce kol. Kołackiego wybrano kol. Wedla jako członka Komisji rewizyjnej.

Budżet na rok 1947 którego suma wynosi 20.570.— zł w przychodach a 19.900.— zł w rozchodach, został jednogłośnie przez zebranych członków zatwierdzony. Uchwalono grzywnę w wysokości 400.— zł za nie przybycie członka na zebranie bez uprzedniego uniewinnienia się.

W wolnych głosach przemawiał wiceprezes ob. Fiolka który w krótkich słowach złożył Cechowi swe życzenia nadmieniając przy tym, że inicjatywa prywatna będzie nadal podtrzymana. Kol. Wedel ubolewał, iż zawód kołodziejski stoi obecnie na niskim poziomie materialnym, winę ponoszą kołodzieje sami, gdyż nie dosyć dopilnowują partaczy pracujących na brudno bez kart rejestracyjnych.

Następnie prezes Izby Rzemieślniczej Godek na pytanie starszego Cechu kol. Gryki w sprawie materiału potrzebnego kołodziejom do wyrobów wyjaśnił, iż po złożeniu odpowiedniego zapotrzebowania Izba zakupi surowiec który zostanie rozdzielony za pośrednictwem Cechu.

Następnie podał do wiadomości ogółowi zebranych członków by zjednoczyć się w Wojewódzki Branżowy Związek Cechów z siedzibą i Zarządem w Bydgoszczy.

KOMUNIKAT

Dnia 16 lutego 1947 r. o godz. 16-tej odbędzie się plenarne **zebranie Cechu Kamlenlarsko-Rzeźbiarskiego** w sali Domu Rzemieślniczego, przy ul. Jagiellońskiej 10. O godz. 19-tej odbędzie się **zabawa karnawałowa**.

Wszystkich członków jak i sympatyków prosi o gremialne przybycie.

Zarząd.

Kursy mistrzowskie

Kierownictwo kursów mistrzowskich zawiadamia, że kurs mistrzowski rozpoczyna się dnia 15. II. 47 r. w Szkole Zawodowej, przy ul. Konarskiego 2.

Zapisy na kurs przyjmuje kierownictwo kursów do 15. II. 47.

Centrala Naukowych Instytutów Rzemieślniczych włącza się w sieć szkolącą w planie trzyletnim.

Na ostatnio odbytym zebraniu Zarządu Centrali Naukowych Instytutów Rzemieślniczych przedmiotem dyskusji było zagadnienie szkolenia rzemiosła w myśl zasad gospodarczych planu trzyletniego.

Obszerny referat wygłosił Dyrektor Departamentu Ministerstwa Oświaty S. Kwiatkowski, który zapoznał zebranych z zadaniami, jakie przypadają na odcinek szkolnictwa zawodowego przemysłu i rzemiosła. Przede wszystkim więc chodzi o szybkie uruchomienie krótko terminowych kursów zawodowych w Instytucjach, posiadających lokale i bursy dla młodzieży wiejskiej. Postulat ten znalazł ogólną aprobatę zebranych.

Ponadto omówiono zasady organizacji Centrali Wyszkolenia Zawodowego jako uczelni o poziomie wyższym, która ma być utworzona w Warszawie przy stołecznym Instytucie. Omówiono również sprawę rekrutacji uczniów i rejestracji wykładowców.

W rezultacie obrad powołano do życia Radę Naukową, do której weszli: wybitni przedstawiciele świata naukowego i nauczycielskiego oraz delegaci organizacji rzemieślniczych.

Obniżka cen we Francji o 5 procent.

Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło obniżenie wszystkich cen o 5%, począwszy od 1 stycznia br. Premier francuski Blum w orędziu noworocznym do narodu francuskiego wygłoszonym przed mikrofonem rozgłośni paryskiej oświadczył, że stopniowa redukcja cen w przemyśle i rolnictwie z jednoczesnym powiększeniem siły nabywczej franka jest ciosem psychologicznym, który położy kres inflacji. Premier obiecał, że za dwa miesiące nastąpi dalsza redukcja cen o nowe 5%.

Wyprodukowaliśmy już około 2 milj. kwintali cukru.

Na koniec drugiej dekady listopada rb. wyprodukowaliśmy około 2 milj. kwintali cukru czyli przeszło cztery razy więcej aniżeli w roku ub. w tym samym okresie.

Ilość czynnych cukrowni wzrosła z 39 do 64.

Dotychczasowe wyniki kampanii wskazują na to, że plan produkcji cukru w danej chwili jest wykonany w około dwóch trzecich.

Olbrzymie zapotrzebowanie przemysłu konserwowego na opakowania.

W związku z zamierzoną przez Państwowy Przemysł Konserwowy na Wybrzeżu produkcją konserw i przetworów mięsnych na eksport, ustalone zostały cyfry zapotrzebowania na opakowania puszkowe. Tylko dla zrealizowania przewidzianego eksportu przetworów mięsnych w roku 1947 przemysł państwowy na Wybrzeżu będzie potrzebował z górą 700 tys. sztuk puszek olaszanych różnej wielkości. Liczba ta zaś w ostatnim roku planu tj. w roku 1949 ma dojść do prawie 2 milion. puszek.

Zapotrzebowanie przemysłu prywatnego Wybrzeża na opakowania drewniane wynosi okragło 30 tys. skrzyń i około 1 milion. sztuk puszek blaszanych miesięcznie. Warto zaznaczyć, że dział produkcji konserw rybnych w przemyśle prywatnym z powodu braku tych puszek, nie został uruchomiony.

Egzaminy mistrzowskie w Bydgoszczy

9. 10. 46 — piekarze

1. Szyburski Konrad, Rydzyn,
2. Żukaszewski Alfons, Grudziądz,
3. Rozwadowski Maks., Grudziądz,
4. Kołodziejczak Jan, Grudziądz,
5. Kwiatkowski Franc., Grudziądz,
6. Jarczewski Łucjan, Grudziądz,
7. Dąbrowski Władysław, Grudziądz,
8. Bucior Mikołaj, Łasin.

7. 10. 46. — szewcy

1. Ziemer Jan, Grudziądz,
2. Bilski Kazimierz, Grudziądz,
3. Wamka Leon, Grudziądz,
4. Arbszajtys Bolesław, Grudziądz.
5. Czerwiński Alfred, Grudziądz,
6. Skolankiewicz Franc., Grudziądz,
7. Gronan Marceli, Grudziądz,
8. Maj Zygmunt, Grudziądz,
9. Szczepański Roman, Grudziądz,

28. 9. 46. — stolarze

1. Jeleniewski Konrad, Rogoźno,
2. Słupski Alfons, Grudziądz,
3. Albrecht Tomasz, Grudziądz,
4. Piasecki Józef, Grudziądz,
5. Brzozowski Bronisł., Grudziądz.

30. 9. 46

1. Boiński Klemens, Nakło.

4. 11. — **młynarze:** Rulkowski Apolinary, Dąbrówka, Stopikowski Walenty Łasin, Susek Julian Ryńsk, Tylman Bronisław Niedzwiedz.

5. 11. 46. — **spawacze:** Witucki Franciszek Bydgoszcz, Nowaczewski Kazimierz Bydgoszcz, Gracz Franciszek Bydgoszcz, Neydek Leon Bydgoszcz.

6. 11. 46. — **malarze:** Witt Alfred Bydgoszcz, Zacharski Leon Bydgoszcz, Chmura Bronisław Cekcyn.

6. 11. 46. — **rzeź.-wędlin.** Skórcz Michał Bydgoszcz, Miudak Egidiusz Dźwierzno-Wielkie, Brzóska Jan Zdroje, Gapiński Czesław Bydgoszcz.

9. 11. 46. — **ortopeda:** Kiciński Wiktor Bydgoszcz.

15. 11. 46. — **ślusarze:** Wielewski Józef Lipnica, Czajkowski Kazimierz Włocławek, Dybowski Erwin Brodnica, Peszke Stefan Choinice.

15. 11. 46. — **karmelkarze:** Styło Karol Bydgoszcz, Lewandowicz Bolesław Włocławek, Kruszyński Władysław Włocławek.

19. 11. 46. — **rzeźn.-wędlin.** Kirchenstein Brunon Świecie, Manikowski Edward Świecie, Manikowski Józef Świecie, Wótcwicz Józef Chelmno, Rutyna Jan Przechowo, Manikowski Antoni Świecie, Schmelter Bolesław Drzycim, Krzemiński Alfons Świecie.

21. 11. 46. — **kowale:** Jabłoński Aleksander Świecie, Maciejewski Waclaw Krzyżówka, Otręba Feliks Pniewite, Widowski Józef Grudziądz.

26. 11. 46. — **kominarze:** Zakrzewski Brunon Złotowo, Majrowski Władysław Koronowo, Głński Aleksander Bydgoszcz, Babiński Antoni Lipki.

27. 11. 46 — **rzeź.-wędlin.:** Michalski Leon Bydgoszcz, Gubański Stefan Jędrzejewo.

29. 11. 46. — **stolarze:** Kilanowski Kazimierz Świecie, Kufel Franciszek Wętfia, Rzanny Wiktor Osiek.

30. 11. 46 —**kowale:** Straszak Stefan Przysiersk, Łucki Bolesław Czapla, Szamlewski Józef Osie, Piątkowski Feliks Bzo-

wo, Niemczewski Czesław Bukowiec, Tutlewski Józef Sulnówka, Markuszewski Franciszek Michale.

30. 11. 46. — **kowale:** Maciejewski Franciszek Mątwy, Jasiniowski Feliks Grabowo, Kątny Zygmunt Suponin, Laskowski Leon Pruszcz, Kortas Tadeusz Małocieczowo, Kątny Józef Niewieścín, Radziński Henryk Zawady.

30. 11. 46. — **kowale:** Wojciechowski Stanisław Niewieścín, Klarkowski Zygmunt Kosowo, Majka Józef Gacki, Gostomski Dominik Laskowice, Grabowski Konrad Bzo, wo, Molus Franciszek Lipinki.

Egzaminy mistrzowskie w zawodzie bednarskim.

W dniu 24. 1. br. zdali egzamin mistrzowski w zawodzie bednarskim w Izbie Rzemieślniczej w Bydgoszczy przed komisją egzaminacyjną.

1. Obsadny Szczepan z Bydgoszczy
 2. Heize Franciszek z Bydgoszczy
 3. Grankowski Wład. z Bydgoszczy
 4. Bedowicz Jan z Bydgoszczy
 5. Dobrosielski Michał, Brześć Kujawski
 6. Dworakowski Stefan z Włocławka.
- Przewodniczący komisji ob. Wietrzykowski Alojzy apelował do kolegów o zaprenumerowanie „Rzemieślnika Pomorskiego“, które powinno się znaleźć u każdego rzemieślnika.

Egzamin czeladniczy w zawodzie bednarskim.

Odbył się w Izbie Rzemieślniczej w Bydgoszczy, przed komisją egzaminacyjną dnia 24. I. 47 r. o godz. 15-tej. Egzamin złożyli następujący kandydaci:

1. Matuszak Franciszek z Bydgoszczy
2. Harczenko Franciszek z Bydgoszczy
3. Heize Teodor z Bydgoszczy
4. Heize Jan z Bydgoszczy
5. Błaszak Henryk z Kruszwicy.

Prezes ob. Fiołka przedstawił w krótkich słowach dzieje rzemiosła, które w ciężkich warunkach powojennych zdołało się odbudować.

Klejenie skór odpadowych i cienkich skór podeszwowych.

Wydział Wyrobów Skórzanych Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego zainicjował z powodzeniem próby klejenia zbyt cienkich skór podeszwowych. Skóry te mianowicie skleione są podwójnie, a następnie poddawane specjalnej impregnacji, co daje w końcowym efekcie skórę grubą absolutnie nieprzemakalną, nadającą się doskonale na podeszwy. System stosowany być może nie tylko do skór całych, lecz również ich części. Np. próby sklejenia odpadu szpaltowego, znajdującego się w dużych ilościach w fabrykach pasów, dały wyniki zupełnie zadawalające.

W ramach akcji oszczędnościowej przemysłu skózanego — system ten pozwalający na wyzyskanie odpadków wzgl. przekształcenie małowartościowego materiału w produkt pełnowartościowy, zasługuje na specjalne podkreślenie.

KOMUNIKAT

Cechu Zegarmistrzów woj. pomorskiego.

Zawiadamiamy Szan. Kolegów, że dnia 11 lutego 1947 o godz. 18.30 odbędzie się w lokalu Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, miesięczne zebranie, na które uprzedmie zaprasza Zarząd Cechu.

Po zebraniu o godz. 19.30 odbędzie się wieczorek towarzyski, na który prosimy również członków rodziny.

Uwaga, Czytelnicy!

W Związku z wyrażeniami przez Czytelników życzeniami ustalenia ścisłej daty ukazywania się naszego tygodnika, redakcja Rzemieślnika Pomorskiego zawiadamia, że odtąd numery naszego pisma datowane będą na każdą niedzielę. Wskutek tego nastąpiło przesunięcie datowania niniejszego numeru z daty czwartkowej na niedzielną.

Dodatki krawieckie, podszewki, włosia, watalinę

POLECA

**BYDGOSKA SPÓŁDZIELNIA
KRAWCÓW, KUŚNIERZY I CZAPNIKÓW**
z odpowledz. udz.

BYDGOSZCZ, ALEJE 1 MAJA NR 19

Warszawska Pracownia Obuwia

ul. Sienkiewicza 14



POLECA:

**na składzie i wykonuje wszelkie
obuwie wedł. najnowszych modeli**

Specjalność firmy!

BUTY OFICERSKIE

**„Gerard“
BYDGOSZCZ**



J. A. DRAŻKOWSKI i S-ka

BYDGOSZCZ, UL. WYZWOLENIA 1
(Przy Placu Teatralnym)

POLECAMY:

podszewki

i przybory krawieckie

Firma nagrodzona brązowym medalem na Wystawie Przemysłu Rzemiosła i Handlu w Bydgoszczy

radłowy, projekcyjny, filmowy, fotogr.
PRZYBORY FOTO — poleca — kupuje

Naprawisz, wyremontujesz radio-odbior.,
maszynę do pisania, liczn., wym. czcionek
SOLIDNIE — SZYBKO — TANIO

JUPYTER

BYDGOSZCZ, STARY RYNEK 20 TEL. 18-65

Zakład Artystyczno-Fotograficzny

„BOBO“

Bydgoszcz, Dworcowa 10 - Telefon 17-72

Poleca:

Fotografie wszelkiego rodzaju z okazji
ślubów, przyjęć i uroczyst. rodzinnych

Specjalność:

Portrety-reprodukcje, zdjęcia tech-
niczne, barwne przezrocza do kin
oraz skale do radiodbiorników.

U W A G A !

Usuwojmy ślady niemieczyny z życia codziennego przebudowując maszyny do pisania z układu niemieckiego na polski, chętnie wam w tym pomożemy

ZAKŁAD REPARACYJNY MASZYN BIUROWYCH

F-a J. SKARBONKIEWICZ

BYDGOSZCZ, UL. POMORSKA NR 53 — Tel. 30-15

PRZEDSTAWICIELSTWO:

KWIDZYN, UL. ŻELAZNA NR 1



Przy zgłoszeniach zbiorowych kilku instytucji nie mniej niż 10 maszyn przewidzianych do przebudowy, delegujemy mech. specjalistów niedoliczając diet i kosztów podróży

ZAKŁAD OBUWIA



Florian Wróblewski

BYDGOSZCZ

UL. ŚNIADECKICH Nr 46

Wykonuje wszelkie prace

wchodzące w zakres obuwnictwa

Uwaga! Rzemieśnicy!!

Restauracja - stolówka
przy Domu Rzemieśniczym
poleca

śniadania-obiady-kolacje

po przystępnych cenach

Lokal pod fachowym kierownictwem
Bolesława Kowalkowskiego

Abonujcie

„Rzemieśnik Pomorski“

„FOTO-VENUS“

Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 22

Telefon 24-31

Wykonuje zdjęcia do legitymacji w przeciągu jednego dnia. Specjalność firmy wykonanie portretów nawet z starych pamiątkowych fotogr.



Pierwszorzędna Pracownia Obuwia

DAMSKIEGO I MĘSKIEGO - wszelkiego rodzaju

Józef Tyburek

BYDGOSZCZ, Marsz. Focha 28

Firma odznaczona złotym medalem na Wyst. Przem., Rzem. i Handlu w Bydgoszczy

ZAKŁAD ART. - FOTOGRAFICZNY

P. MICHNOWSKI

BYDGOSZCZ, UL. DŁUGA Nr 12

wykonuje wszelkiego rodzaju fotografie z okazji ślubów, przyjęć, uroczystości towarzysztw, zdjęcia techniczne, portrety także i z starych fotografii.

„Rzemieśnik Pomorski“ — redaguje kolegium. Wydawca: Związek Cechów w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska nr 10. Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 10, tel. 32-08. Administracja przyjmuje interesantów codziennie od godz. 10 do 13. Redakcja czynna codziennie (oprócz soboty) od godziny 10 do 12-tej. Konto czekowe PKO Bydgoszcz VI-340.

Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawn. „Zryw“ z o. u., Bydgoszcz 1239 — E-35009